

Teresa Zofia ORŁOŚ

Kraków

Czesko-polskie złudne ekwiwalenty słowotwórcze

Badania nad złudnym podobieństwem języków słowiańskich, zwłaszcza blisko spokrewnionych, prowadzone były od lat pięćdziesiątych XX wieku. Dotyczyły przede wszystkim zjawisk leksykalnych. Również czeskim i polskim zdradliwym wyrazom poświęcano sporo uwagi (Lotko 1992, Szalek-Nečas 1992, Tarajło-Lipowska 2000, Orłoś (red.) 2003a, 2006). Złudna ekwiwalencja językowa dotyczy jednak nie tylko słownictwa. W szerszym rozumieniu tego terminu obejmuje m.in. stylistykę, frazeologię oraz zjawiska gramatyczne.

Do zjawiska złudnej ekwiwalencji gramatycznej (Orłoś (red.) 2004), występującej w pokrewnych językach, w tym czeskim i polskim, zaliczamy:

1. Odmienne wykorzystywanie takich samych końcówek wyrazowych notowanych w obu językach, por. dopełniacz liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju męskiego: czes. *listopadu* : pol. *listopada*, celownik liczby pojedynczej, np. czes. *psovi* : pol. *psu*, mianownik liczby pojedynczej czes. *psi*, *husité* : pol. *psy*, *husyci*;
2. Odmiennej rodzaj gramatyczny, zwłaszcza w internacjonalizmach, por. czes. *ovoce* n. : pol. *owoc* m., czes. *tramvaj* f. : pol. *tramwaj* m.;
3. Różnice w stopniowaniu przymiotników, por. czes. *(nej)otevřenější* : pol. *(naj)bardziej otwarty*;
4. Różnice w aspekcie czasowników, w czeskim czasownik dwuaspektowy, por. czes. *trumfovát* : w polskim odpowiednik niedokonany : *triumfować* oraz dokonany: *zatriumfować*;
5. Różnice w wymowie i adaptacji wyrazów obcych, por. czes. *gel*, *vikend* : pol. *żel*, *weekend* [likend]; różnice w nazwach miejscowych, por. czes. *Olomouc* f. : pol. *Olomuniec* m.;

6. Różnice w zakresie słowotwórstwa, por. czes. *lesík* : *lasek*.

W artykule tym pragniemy poświęcić uwagę czesko-polskiej „zdradliwości” słowotwórczej. Dotyczy ona odmiennego wykorzystywania takich samych formantów słowotwórczych, odmienniej frekwencji poszczególnych formantów, tworzenia derywatów oraz zatarciu w języku czeskim albo polskim pierwotnej funkcji formantu słowotwórczego.

„Zdradliwość” formantów słowotwórczych notowanych w obu językach jest rozpatrywana czterech aspektach.

1. W formach rzeczowników żeńskich utworzonych od męskich

Są to formanty: czes. *-ová* i pol. *-owa* oraz czes. *-ka* i pol. *-ka*.

Formant czes. *-ová* : pol. *-owa*

W obu językach formant tworzy feminatywa. W czeskim są to żeńskie formy nazwisk żon i córek, w polskim jedynie nazwy żon (Orłóś 1992, cz. II, s. 37–41). Czeski i polski formant występuje również w odmężowskich nazwach tytułów, godności, piastowanych funkcji. W czeskim, podobnie jak w polskim, przy pomocy wymienionych sufixów tworzy się nazwiska żon, por. czes. *paní Nováková* ‘żona pana Nováka’ : pol. *pani Nowakowa* ‘żona pana Nowaka’, *pani profesorová* ‘żona pana profesora’ : *pani profesorowa* ‘żona pana profesora’, ale czes. *slečna Nováková* : pol. *panna Nowakówna*, czyli ‘cóрка pana Nowaka’.

W polskim *-owa* – jak już o tym wspomniano – obok o wiele rzadszego formantu *-ina* (w nazwiskach na *-a*) tworzy formy nazwisk żon, natomiast właściwym odpowiednikiem przy nazwach córek są formanty *-ówna* i *-anka* (por. Orłóś 1992 II, s. 37–41). W niektórych formach polskich nazwisk córek, a także żon, kryją się dla Czechów dalsze pułapki językowe. Otóż czasami czescy tłumacze do form z *-anka*, ewentualnie z *-ina*, nie uświadamiając sobie, że to już jest derywowana forma nazwiska córki lub żony, dodają jeszcze drugi formant *-ová*, por. pol. *Horawa* > *Horawianka* > czes. *Horawianková*

(córka) / pol. *Horawa* > *Horawina* > czes. *Horawinová* (żona). Podstawową różnicą jest też inna frekwencja. W języku czeskim wciąż używa się odmeżowskich nazwisk derywowanych, w polskim coraz rzadziej. Przeważa u nas tendencja do posługiwania się męskimi formami nazwisk i takie formy wpisywane są w Polsce do dokumentów kobiet, natomiast Czesi tu także używają form żeńskich. Polskie postacie zmaskulinizowane są nieodmierne.

Zdaniem H. Mieczkowskiej w języku polskim w formach zmaskulinizowanych „wykładnik wartości rodzajowej żeńskiej nie tkwi w budowie nazwy, ale w jej nieodmienności, wspomaganej dodatkowym leksemem *pani*, pełniącym obok funkcji grzecznościowej także funkcję rodzajnika” (Mieczkowska 2003, s. 152). Należy dodać, że dalszym takim wykładnikiem wartości rodzajowej żeńskiej jest w polszczyźnie dodawane imię, por. pol. *pani Nowak* / *Krystyna Nowak*. W czeskim sufiks *-ová* występuje również w nazwiskach pochodzenia obcego, por. czes. *Lorenová* : pol. *Loren*.

Formant czes. *-ka* : pol. *-ka*

Różnice w frekwencji notujemy także w stosowaniu czeskich i polskich derywatów, tworzących żeńskie nazwy wykonawców zawodów. W wielu wypadkach w obu językach używa się równolegle derywatów od form męskich, por. czes. *lékařka, učitelka* : pol. *lekar-ka, nauczycielka*. Często jednak odpowiednikiem czes. formy derywowanej jest polska żeńska postać zmaskulinizowana, por. czes. *bioložka, filoložka, děkanka, rektorka* : pol. (*pani*) *biolog, filolog, dziekan, rektor*. Polskie postacie zmaskulinizowane są nieodmierne. Wykładnikiem „żeńskości” jest brak odmiany i ewentualnie dodanie wyrazu *pani*. Krakowscy bohemiści i słowacyści, mówiąc żartobliwie o paniach pełniących funkcje na uczelni, używają form feminatywnych, por. *dziekanka, rektorka*. W obu językach rejestrujemy formy *profesorka*. W polskim jednak doszło tu do zróżnicowania semantycznego, postać z formantem *-ka* oznacza nauczycielkę gimnazjalną, licealną, a forma męska odnosi się do nauczyciela akademickiego i nosicielki tytułu naukowego.

2. „Zdradliwość” w formach zdrobniałych rzeczowników

Nazwy zdrobniałe w obu językach są zawsze tego samego rodzaju, jak ich podstawa słowotwórcza. Formanty tworzące derywaty zdrobniałe mogą być prymarne, czyli 1. stopnia lub złożone, czyli 2. stopnia (Orłóš 2005, s. 59–63). Formy zdrobniałe tworzone są częściej od nazw konkretnych niż abstrakcyjnych. Autorzy gramatyki *Mluvnice češtiny* konstatują, że „nejhojněji se zdrobňují názvy konkrétních věcí, hojně názvy zvířat, méně názvy osob a řídce názvy abstraktní” (*Mluvnice češtiny* 1984, s. 306). Wydaje się jednak, że w języku czeskim używa się bardzo często zdrobniałych nazw osób.

Część formantów deminutywnych pokrywa się w obu językach, por. czes. i pol. *-ek*, czes. *-ík*, pol. *-ik*; czes. *-iček*, pol. *-iczek*; czes. i pol. *-ka*; czes. *-ečka*, pol. *-eczka*; czes. *-ička*, pol. *-iczka*; czes. i pol. *-ko*; czes. *-ečko*, pol. *-eczko*, por. *dům – domek* : *dom – domek*; *nůž – nožík* : *nůž – nożyk*; *knedlík – knedlíček* : *knedel – knedlik – knedliczek*, *mísa – miska* : *mísa – miska*; *část – částka – částěčka* : *część – cząstka – cząsteczka*; *oko – očko* : *oko – oczko*; *město – městečko* : *miasto – miasteczko*. W języku czeskim często formant deminutywny wpływa na iloczasy derywatu, por. *mísa* : *miska*, *dvůr* : *dvorek*, *kus* : *kousek*... W polszczyźnie zjawisko to ograniczone jest do alternacji *o* : *ó*, np. *dwór* : *dworek* i niekiedy *ę* : *ą*, *ręka* : *rączka*. Dobór formantów deminutywnych 2. stopnia oczywiście wiąże się z formantami 1. stopnia, por. czes. *-ek* > *-eček* : pol. *-ek* > *-eczek*. W obu językach używa się ponadto nie pokrywających się formantów deminutywnych, por. czes. *-oušek*, *-ínek*, *-ínka*, *-lilinka* : pol. *-uś*, *-unia*, *-ina*, *-uśka*, *-uńcio* itp. Zdaniem J. Jodasa (2003, s. 80) występowanie odmiennych formantów może prowadzić do nieporozumień, ponieważ wyrazy z takimi formantami nie muszą być traktowane w drugim języku jako deminutywa. Do takich wyrazów należy np. pol. *psina* ‘piesek’, por. czes. *psina* ‘heca’. M. Čechová zwraca uwagę na fakt, że „společným významovým rysem složených deminutivních formantů je zesílení zdrobňujícího, popř. citového významu. Tam, kde jednoduché zdrobňeliny chybějí nebo ztratily zdrobňující význam, zastupují útvary se složenými formanty zdrobňeliny jednoduché. Citové zabarvení je

však i tu výraznější, srov. *ryba* : *rybka* : *rybička* [pol. *ryba* : *rybka* : *rybeczka* – przyp. T.Z.O.]” (Čechová 1996, s. 98).

Paralelne deminutywne formanty słowotwórcze bywają czasami zdradliwe dla użytkowników języka czeskiego i polskiego. Nie zawsze bowiem u tych samych podstaw słowotwórczych formy są derywowane przy pomocy takich samych formantów, por. czes. *vůz* – *vozík* : pol. *wóz* – *wózek*; czes. *les* – *lesík* : pol. *las* – *lasek*; rzadziej jest na odwrót: czes. *-ek*, pol. *-ik*, czes. *kostým* – *kostýmek* : pol. *kostium* – *kostiumik*; czes. *korál* – *korálek* : pol. *koral* – *koralik*.

W kontakcie czesko-polskim zdradliwość językowa w wyrazach zdrobniałych powstaje nie tylko w wyniku innego doboru formantów słowotwórczych. Czasami formy zdrobniałe w jednym z języków tracą swoją funkcję deminutywną. Na fakt ten zwraca uwagę Josef Jodas:

Zdrojem nedorozumění se mohou dále stát lexikalizovaná, neutralizovaná deminutiva, v češtině relativně častá (*obložený chlebiček* – *kanapka* [...] *ručička* (u hodin) – *wskazówka*, *vidlička* – *widelec* (Jodas 2003, s. 80).

Czasami takie same leksemy czeskie i polskie z tymi samymi formantami słowotwórczymi stają się wyrazami zdradliwymi. W jednym z języków dochodzi do zatarcia funkcji deminutywnej:

- a) w czeskim, por. *hřebík* ‘gwóźdź’ : pol. *grzebyk* ‘mały grzebień (czes. *hřebínek*)’, *kobylka* ‘konik polny’ : *kobylka* ‘mała kobyła (to znaczenie też w czeskim)’, *kolečko* ‘taczki’ : *kóleczo* ‘małe kółko (to znaczenie też w czeskim)’, *látka* ‘materiał’ : *latka* ‘mała łąta’, *lávka* ‘kładka’ : *lawka*, dem. od *lawa* (czes. *lavice*), *motýlek* ‘muszka, rodzaj krawata’ : *motylek* ‘mały motyl (też w czeskim)’, *můstek* ‘skocznia’ : *mostek* ‘mały most (też w czeskim)’, *nůžky* ‘nożyczki’ : *nóżki* ‘małe nogi’, *ramínko* ‘wieszak do szafy, ramiączko’ : *ramionko* ‘ramię dziecka’, *žabka* ‘podlotek’ : *żabka* ‘mała żaba (też w czeskim)’;
- b) w polskim: *maseczka* ‘preparat kosmetyczny’ : czes. *maska* ‘ts’, pol. *nożyczki* ‘narzędzie do cięcia, np. obcinania paznokci’ (por. czes. *nůžky* ‘nożyczki’) : czes. *nožičky* ‘małe nogi’ (pol. *nóżki*), czes.

mamka ‘mamusia’ : pol. *mamka* ‘kobieta karmiąca cudze dziecko (czes. *kojná*)’.

Pewne wyrazy zdrobniałe w czeskim lub polskim są słowami całkowicie zdradliwymi pod względem słowotwórczym, pewne zaś jedynie częściowo. Czasami wyraz zachowuje funkcję zdrobniającą jedynie w jednym z języków, czasami w określonym znaczeniu w obu językach, tracąc w jednym lub paru znaczeniach deminutywność, por. wymione wyżej ches. *žabka* ‘podlotek’ : wspólne z polskim znaczenie ‘klamerka do firanek’ oraz także w cheskim i polskim zdrobnienie nazwy zoologicznej. Wśród pułapek słowotwórczych zdarzają się wypadki opacznej zdradliwości, por. ches. *nůžky* – pol. *nożyczki* : pol. *nóżki* – ches. *nožičky*. Jest to przykład równoczesnej opacznej zdradliwości leksykalnej i słowotwórczej, bowiem w każdym z języków jedna z form zatraciła deminutywność (Orłóš 2003 b, s. 191–194).

Mimo że oba języki dysponują podobnym zasobem formantów słowotwórczych, w tym deminutywnych, Polacy uważają, że ich południowi pobratymcy częściej posługują się zdrobnięciami. J. Jodas jest zdania, że to „jinakost některých formálních prostředků češtiny svádí mnohé Poláky k domněnce, že v češtině se ve srovnání s jejich mateřštinou užívá nadměrně diminutiv” (Jodas 2003, s. 81), o czym m.in. świadczą pewne dowcipy językowe typu niby cheskie: *szmaticzka na paticzku* ‘parasolka’. Dodać by można jeszcze ironiczne określenie Czechów *Pepiczki*. W cheskim języku mówionym z pewnością o wiele częściej używa się drugiego stopnia zdrobnień, por. *babička*, *tetička*, *maminka*, *tatínek*. Form takich w cheskim używają również dorośli, w odróżnieniu od polskiego, gdzie notujemy je jedynie w bezpośrednim zwracaniu się do członków rodziny lub wśród dzieci. Tego typu deminutywa mają charakter zdrobnień 1. stopnia. Często nawet dobrzy tłumacze cheskich dzieł literackich (por. m.in. A. Piotrowski, J. Waczków, *Śmierć pięknych saren*) błędnie tłumaczą je jako *babunia*, *cioteczka*, *mamusia*, *tatusz* zamiast *babcia*, *ciocia*, *mama*, *tata*. Opinia przeciętnego Polaka o zamiłowaniu cheskim do używania zdrobnień odzwierciedla stan faktyczny. Przypuszczalnie badania statystyczne by dowiodły częstszego stosowania form zdrob-

niałych w języku czeskim, za przykład mogą posłużyć m.in. formy zdrobniałe nawet nazw liter, używane chętnie przez czeskich uczestników różnych quizów, np. *áčko* (= *a*) , *céčko* (= *c*), *káčko* (= *k*) itp. (por. AZ Kvíz w 1. programie telewizji czeskiej).

3. „Zdradliwość” w wykorzystywaniu odmiennych formantów słowotwórczych w np. nazwach narodowości, mieszkańców, wykonawców czynności, przedmiotów itp.

Zdarza się też, że pewne formanty mogą być w obu językach czasami wykładnikami odmiennych kategorii nazw, np. czes. *pračka* – pol. *pralka*, czyli jest to nazwa przedmiotu, wytworu czynności (Wróbel 2001, s. 189), np.: pol. *pracza* ‘kobieta piorąca’, czyli nazwa wykonawcy czynności, por. czes. *pradlena*.

Inne przykłady: czes. *Japonec* : pol. *Japończyk*, czes. *neapolitán* : pol. *neapolitańczyk*, czes. *prodavač* : pol. *sprzedawca*, czes. *prodavačka* : pol. *sprzedawczyni*, czes. *rybář* : pol. *rybak*, czes. *chlebník* : pol. *chlebak*.

4. Zdradliwość słowotwórcza przymiotników czeskich i polskich

Jak słusznie zauważa E. Lotko (1992, s. 22–23), złudna ekwiwalencja przymiotnikowa dotyczy derywatów, których podstawę słowotwórczą zaliczamy do zdradliwych wyrazów, por. czes. *pánský* ‘właściwy mężczyźnie’ – *pán* ‘mężczyzna’, np. *pánské prádlo* ‘bielizna męska’ oraz takich wyrazów, „kdy zrádnost vzniká teprve u odvozenin”, por. czes. *prát* ‘prać’ – *pračka* ‘pralka’ : pol. *prać* – *pracza* ‘kobieta piorąca’. Czasami do przymiotników o tej samej podstawie słowotwórczej dodaje się w czeskim, podobnie jak w rzeczownikach, odmienne formanty, por. czes. *dětská nemoc* : pol. *choroba dziecięca* (Lotko 1992, s. 23). „Zdradliwość” słowotwórcza dotyczy także stopniowania przymiotników, por. czes. *stálý*, *stálejší* : pol. *stały*, *stałszy/bardziej stały* (Orłós (red.) 2004).

Repertuar formantów słowotwórczych w obu językach w znacznym stopniu się pokrywa. Należy jednak pamiętać o tym, że ten wspólny zasób czasami ma zdradliwy charakter. Złudna czesko-polska ekwiwalencja słowotwórcza przejawia się przede wszystkim w odmienianym stosowaniu pewnych formantów, zwłaszcza tworzących osobowe formy żeńskie od męskich, w różnicach w stosowaniu takich samych formantów deminutywnych. W języku czeskim uderza wyższa w porównaniu z polskim frekwencja zarówno form feminatywnych jak też deminutywów, zwłaszcza w języku mówionym.

Literatura

- Čechová M., red., 1996, *Čeština, řeč a jazyk*, Praga.
- Jodas J., 2003, *Dvě poznámky ke zrádným slovům v polštině a češtině*, [w:] *České, polské a slovenské jazykové a literární souvislosti*, Olomuniec.
- Lotko E., 1992, *Zrádná slova v polštině a češtině*, Olomuniec.
- Mieczkowska H., 2003, *Dynamika rozwoju fleksji nominalnej w ujęciu typologicznym słowacko-polskim*, Kraków.
- Orłoś T. Z., 1992, *Studia bohemistyczne II*, Kraków.
- Orłoś T. Z., 2005, *Czeskie i polskie rzeczownikowe formy zdrobniałe a problem wzajemnej ekwiwalencji*, [w:] *Język i literatura słowacka w perspektywie słowiańskiej*, Kraków, s. 59–63.
- Orłoś T. Z. (red.), 2003a, 2006, *Czesko-polski słownik zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych*, Kraków.
- Orłoś T. Z., 2003b, *Czesko-polskie złudne ekwiwalenty o przeciwnych znaczeniach*, [w:] *Anabasis. Prace ofiarowane Profesor Krystynie Pisarkowej*, Kraków.
- Orłoś T. Z. (red.), 2004, *Czesko-polska złudna ekwiwalencja językowa. Materiały pomocnicze dla studentów, polskich bohemistów i czeskich polonistów*, Kraków.
- Pavel O., 1976, *Śmierć pięknych saren*, tłum. A. Piotrowski, J. Waczków, Warszawa.
- Szałek M., Nečas J., 1992, *Czesko-polska homonimia*, Poznań.
- Tarajło-Lipowska Z., 2000, *Kapoań Naopak. O czeskim dla Polaków, być może mało zaawansowanych, ale mocno zainteresowanych*, Wrocław.
- Wróbel H., 2001, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków.

Summary

The article is dedicated to Czech-Polish intralinguistic homonymy, in particular to the issue of deceptive derivational equivalence. First of all, the authoress analyzes feminatives and nominal diminutives which are so-called linguistic traps for Poles learning the Czech language. Furthermore, she raises the issue of deceptive adjectival equivalence with reference to adjectives in which the bases are deceptive words.